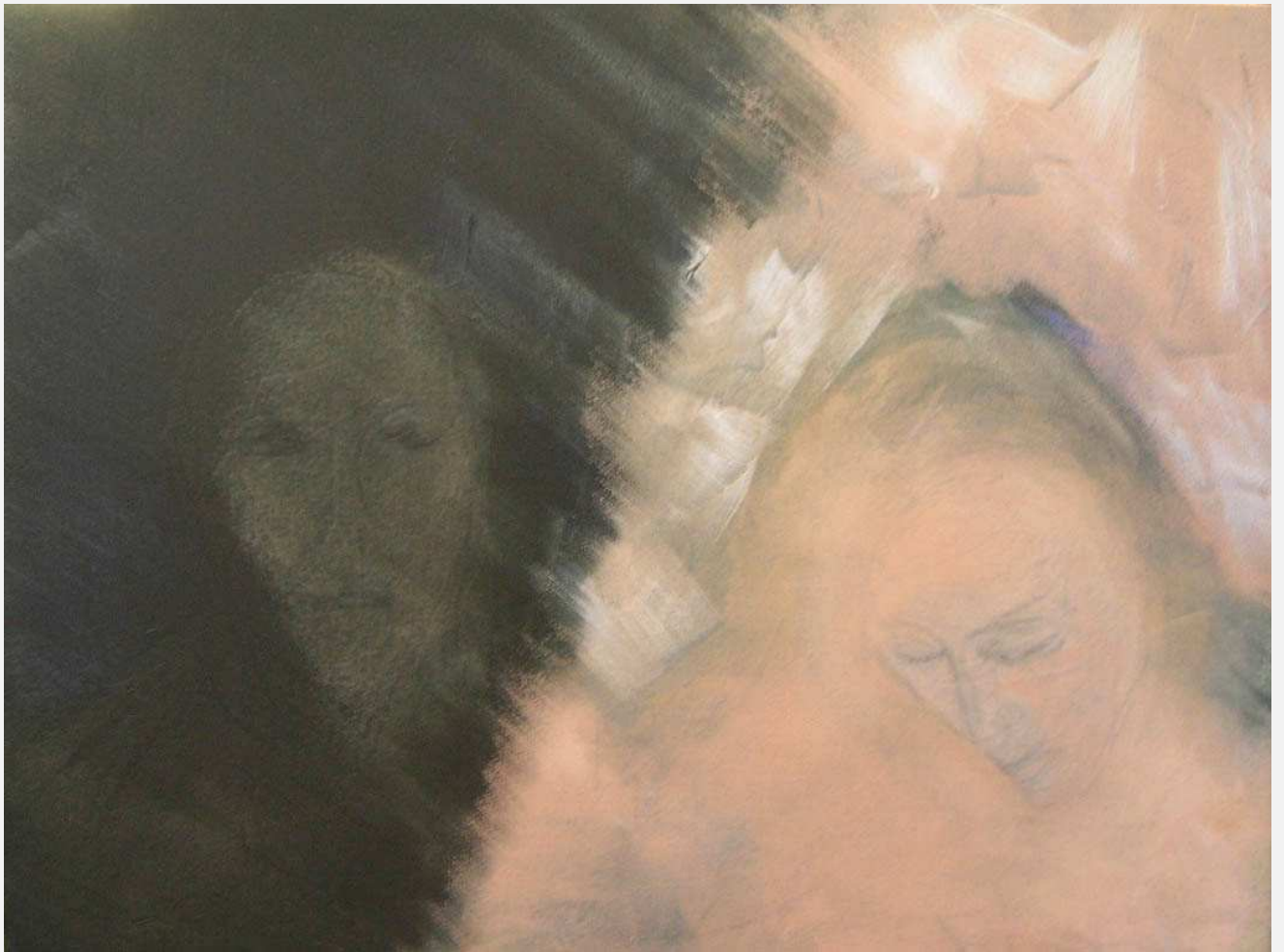


Ewa Andrzejewska

Dokąd sięga miłość



Wydawnictwo Sławek & Ewa Andrzejewski
Poznań 2005
copyright © 2004, Ewa Andrzejewska
All rights reserved



Strach

Obudziłam się dzisiaj w strasznym nastroju. Myśli nie dają spokoju nawet w nocy

Jestem zmęczona, pomimo że delikatne promienie słońca, radośnie wkradają się do mego pokoju.

Od dłuższego czasu, natrętna myśl dręczy mnie.

- Jak odmienić życie, jak zmienić jego bieg, przecież tyle mądrych wskazówek słyszałam, i wyczytałam tak wiele rad. Tylu mądrych ludzi uczy nas codziennie jak żyć ?

To są teorie, może i mądre, sama nie wiem ?

Ale jak to wszystko ma się do rzeczywistości ?

Jestem sama.

Dosyć, już wystarczy.

Obrazy w mej głowie przesuwały się z prędkością światła.

Nie rozumiem, nie wiem jak to wszystko mogło się wydarzyć. Dlaczego dopuściłam do takiego stanu rzeczy

Dlaczego nic nie zrobiłam.

Głupia ta miłość

Zamykam oczy. Pod ciężarem powiek widzę obraz

Jestem młoda mężatka, lata 80-te.

Nowy piękny dom. Wszystko pięknie poukładane, tylko życie kolczaste.

Późny wieczór. Nic nie zapowiadało złych zdarzeń.

Nie ma go w domu (mojej ślepej miłości). Słychać typowy zgrzyt zamka, - JEST ! Już ogarnia mnie strach.

No tak , znowu awantura. Będę cicho leżeć, niech idzie spać - myślę sobie.

Niech w końcu się położy i da mi święty spokój.

Boże, jak ja go nienawidzę.

Jednak tylko na chwilę

Nastaje cisza - WRESZCIE, myślę sobie. Jest już noc. A ja jeszcze nie śpię.

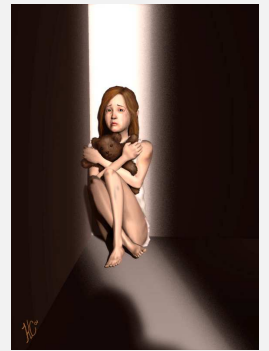
Chcę otworzyć powieki, lecz nie mogę.

Coś się dzieje, a ja nie wiem co ?

Słyszę brzęk metalu, a ja boję się poruszyć.

Strach mnie paraliżuje.

Pierwsze myśli - CO ROBIĆ ? Nadal nie mogę otworzyć oczu. Już nie muszę - on sam mi je otworzył.
Wyszarpnął z łóżka na podłogę - widzę błysk nade mną to nóż.
Krzyczę - NIEEEEEEEEEEE - krzyk rozlega się po pustym domu.
- ZABIJĘ CIĘ - WSTAWAJ I ROZBIERAJ SIĘ
- NIE ! - PROSZĘ, NIE ! Myśli biegną szybko jak stado dzikich koni.
Przecież to nie może być prawda
W jednej sekundzie widzę siebie w trumnie, i losy mojego syna
Jestem zdolna wykonać każde polecenie.
Głupia ta miłość - gdzie ona się podziała, gdzie ? ? ? ?



Ewa Andrzejewska